

Uchwała z dnia 16 października 2008 r., III CZP 85/08

Sędzia SN Antoni Górski (przewodniczący)

Sędzia SN Mirosław Bączyk

Sędzia SN Iwona Koper (sprawozdawca)

Sąd Najwyższy w sprawie z wniosku wierzyciela "A." sp. z o.o. w S. przeciwko Ludmile S. o nadanie klauzuli wykonalności przeciwko małżonce dłużnika, po rozstrzygnięciu w Izbie Cywilnej na posiedzeniu jawnym w dniu 16 października 2008 r. zagadnienia prawnego przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Sieradzu postanowieniem z dnia 28 kwietnia 2008 r.:

"Czy dłużnik jest uczestnikiem postępowania w sprawie o nadanie klauzuli wykonalności przeciwko jego współmałżonkowi?"

podjął uchwałę:

Dłużnik nie jest uczestnikiem postępowania o nadanie klauzuli wykonalności przeciwko jego małżonkowi w trybie art. 787 k.p.c.

Uzasadnienie

Przedstawione Sądowi Najwyższemu do rozstrzygnięcia zagadnienie prawne powstało przy rozpoznawaniu przez Sąd Okręgowy zażalenia wierzyciela na postanowienie Sądu Rejonowego odmawiające podjęcia zawieszzonego postępowania klauzulowego. W sprawie tej, o nadanie klauzuli wykonalności tytułowi egzekucyjnemu w postaci nakazu zapłaty przeciwko małżonkowi dłużnika określonego w tytule egzekucyjnym, który nie brał udziału w postępowaniu rozpoznawczym, Sąd Rejonowy zawiesił postępowanie z powodu niewskazania przez wierzyciela adresu dłużnika, a następnie oddalił wniosek wierzyciela o jego podjęcie. W zażaleniu wierzyciel zarzucił, że dłużnik nie jest uczestnikiem postępowania o nadanie klauzuli wykonalności przeciwko jego małżonkowi toczącego się na podstawie art. 787 k.p.c., a co za tym idzie, niewskazanie adresu

dłużnika nie może skutkować zawieszeniem postępowania (art. 177 § 1 pkt 6 k.p.c.).

Zdaniem Sądu Okręgowego, miejsce dłużnika w postępowaniu o nadanie klauzuli wykonalności przeciwko jego małżonkowi, toczącym się w sprawie według przepisów k.p.c. w brzmieniu sprzed jego nowelizacji ustawą z dnia 17 czerwca 2004 r. o zmianie ustawy – Kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 162, poz. 1691) budzi poważne wątpliwości. Sąd Okręgowy wskazał, że na tle stosowania przez sąd rozpoznający wniosek o nadanie klauzuli wykonalności, na podstawie tego stanu prawnego, przepisu art. 41 § 3 k.r.o. w jego poprzednim brzmieniu może dojść do sprzeczności interesów między małżonkami w zakresie odpowiedzialności poszczególnymi składnikami majątku. W tej sytuacji wyłączenie dłużnika z uczestnictwa, któremu art. 787 ust. 1 – przed zmianą – przyznaje prawo wysłuchania przez sąd w tym postępowaniu, godziłoby w jego interesy, uniemożliwiając mu obronę.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

(...) Postępowanie o nadanie klauzuli wykonalności jest postępowaniem dwustronnym, którego struktura odpowiada postępowaniu rozpoznawczemu (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 20 maja 2003 r., III CZP 19/03, OSNC 2004, nr 3, poz. 34), nie ma w nim zatem zastosowania w szczególności art. 510 k.p.c., uprawniającego do wzięcia udziału w postępowaniu każdego zainteresowanego wynikiem sprawy. Postępowanie o nadanie klauzuli wykonalności toczy się między dwiema stronami o przeciwstawnych interesach, określanych przez ustawę jako wierzyciel i dłużnik. Koresponduje to z systematycznym ujęciem postępowania klauzulowego jako fragmentu postępowania egzekucyjnego (uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 25 października 2006 r., III CZP 74/06, OSNC 2007, nr 6, poz. 90) Pozycję czynną i bierną strony postępowania klauzulowego zajmują na ogół – zgodnie z treścią wniosku inicjującego to postępowanie – osoby oznaczone jako wierzyciel i dłużnik w tytule egzekucyjnym. W niektórych przypadkach przepisy kodeksu postępowania cywilnego zezwalają na nadanie klauzuli wykonalności na rzecz lub przeciwko innym podmiotom, niż uwidocznione w tytule egzekucyjnym (art. 778¹, 787, 787¹, 787², 788 k.p.c.); podmioty te mogą zająć wówczas pozycje wierzyciela albo dłużnika. W konsekwencji należy więc uznać, że wierzycielem w postępowaniu klauzulowym jest osoba, która domaga się nadania na swoją rzecz

klauzuli wykonalności, dłużnikiem zaś osoba, przeciwko której klauzula ta, zgodnie z wnioskiem, ma być nadana. Osoby te są stronami postępowania klauzulowego.

Dwustronna struktura postępowania klauzulowego nie pozostawia miejsca dla występowania jako strony tego postępowania dłużnika wskazanego w tytule egzekucyjnym w sytuacji, w której wierzyciel wymieniony w tym tytule nie złożył wniosku o nadanie klauzuli wykonalności przeciwko dłużnikowi, lecz wystąpił na podstawie art. 787 k.p.c. z wnioskiem o nadanie klauzuli wykonalności przeciwko jego małżonkowi. Jeżeli wniosek o nadanie klauzuli wykonalności przeciwko małżonkowi dłużnika złożył wierzyciel, na rzecz którego wystawiono tytuł, to stroną czynną postępowania klauzulowego jest ten wierzyciel, a stroną bierną wyłącznie małżonek dłużnika, przeciwko któremu skierowany jest wniosek.

Nie wchodzi w rachubę możliwość uczestnictwa – w charakterze interwenienta ubocznego – w postępowaniu klauzulowym dłużnika zajmującego opozycyjne stanowisko względem swego małżonka i zwalczającego jego wniosek o wyłączenie lub o ograniczenie odpowiedzialności majątkiem wspólnym na podstawie art. 787 § 2 w związku z art. 41 § 3 k.r.o. w jego poprzednim brzmieniu. Jak jednomyślnie przyjmuje się w piśmiennictwie, instytucja interwencji ubocznej jest aktualna wyłącznie w postępowaniu rozpoznawczym toczącym się w trybie procesowym. Za takim stanowiskiem przemawia treść art. 76 k.p.c., zgodnie z którym końcowa chwila dla złożenia interwencji ubocznej zbiega się z zamknięciem rozprawy w drugiej instancji.

Zgodnie z ogólną zasadą prawa cywilnego, dłużnik ponosi odpowiedzialność za dług całym swoim majątkiem. Stosownie do tego art. 803 k.p.c. stanowi, że tytuł wykonawczy jest podstawą prowadzenia egzekucji całego objętego nim roszczenia i ze wszystkich części majątku dłużnika, chyba że z jego treści wynika co innego. Zasady tej nie zmienia specyfika sytuacji, w której zobowiązanie zaciąga jedno z małżonków pozostających w ustroju wspólności majątkowej. Nie można więc przyjąć, że tytuł wykonawczy wystawiony przeciwko jednemu z małżonków stanowi podstawę egzekucji wyłącznie z jego majątku osobistego (odrębnego). Przy przeciwnym założeniu, wierzyciel jednego z małżonków, chcąc zaspokoić się z majątku wspólnego musiałby występować o nadanie klauzuli wykonalności przeciwko obojgu małżonkom nawet wówczas, gdyby wcześniej uzyskał tytuł wykonawczy przeciwko dłużnikowi. Przedmiotem tego postępowania byłaby wtedy odpowiedzialność dłużnika i jego małżonka majątkiem wspólnym, jako podmiotów

współuprawnionych do tej masy majątkowej, a w jego toku zarówno dłużnik, jak i jego małżonek mogliby zwalczać przesłanki tej odpowiedzialności.

Przepis art. 787 k.p.c. nie przyjmuje jednak takiej konstrukcji; jego redakcja prowadzi do wniosku, że dłużnik pozostający w związku małżeńskim ponosi odpowiedzialność za zobowiązania całym swoim majątkiem, w tym majątkiem wspólnym, do którego jest bezudziałowo współuprawniony, a odpowiedzialność tę definitywnie przesądza wystawienie przeciwko niemu tytułu wykonawczego. Ze względu jednak na specyfikę majątku wspólnego, do którego uprawniona – oprócz dłużnika – jest osoba trzecia (małżonek), prowadzenie egzekucji długu z tego majątku uwarunkowane jest spełnieniem dodatkowej przesłanki w postaci klauzuli wykonalności przeciwko małżonkowi jako współuprawnionemu do tego majątku. W postępowaniu o nadanie tej klauzuli nie bada się zatem odpowiedzialności dłużnika za dług, gdyż stanowi ona wyłącznie przedmiot postępowania, w którym wystawiono tytuł wykonawczy przeciwko samemu dłużnikowi, lecz ocenia się, czy odpowiedzialność tę powinien ponieść także jego współmałżonek.

Dłużnikowi nie można zatem przyznać prawidłowo rozumianego interesu prawnego w uczestnictwie w postępowaniu klauzulowym przeciwko jego małżonkowi, a w konsekwencji także w kwestionowaniu postanowienia uwzględniającego wniosek, w sensie jurystycznym klauzula wykonalności przeciwko małżonkowi nie poszerza bowiem zakresu odpowiedzialności dłużnika, który zdeterminowany jest treścią wystawionego przeciwko niemu tytułu wykonawczego i materialnoprawną zasadą odpowiedzialności majątkowej. Nie można zatem twierdzić, że kwestionując postanowienie o nadaniu klauzuli wykonalności przeciwko współmałżonkowi dłużnik zmierza do uchylecia swojej odpowiedzialności majątkiem wspólnym, gdyż kwestia ta została już ostatecznie rozstrzygnięta lub zostanie rozstrzygnięta w postępowaniu klauzulowym toczącym się przeciwko dłużnikowi. Przedmiotem postępowania toczącego się na podstawie art. 787 k.c. jest ochrona interesu małżonka dłużnika jako współuprawnionego do masy majątkowej, z której wierzyciel dłużnika zamierza prowadzić egzekucję. Chociaż więc postępowanie to rzutuje także na sytuację dłużnika, za uprawnionego do występowania w nim i do zaskarżenia kończącego je orzeczenia uznać należy jedynie małżonka dłużnika.

Do odmiennych wniosków nie przekonuje wskazana przez Sąd Okręgowy możliwość wystąpienia konfliktu interesów między małżonkami w zakresie

odpowiedzialności poszczególnymi składnikami majątku. Nadając klauzulę wykonalności na podstawie art. 787 k.p.c., sąd nie wyszczególnia konkretnych przedmiotów majątkowych, z których może zaspokoić się wierzyciel, lecz zamieszcza w klauzuli wykonalności wzmiankę o ograniczeniu odpowiedzialności dłużnika do określonej masy majątkowej, jaką stanowi majątek wspólny. Łączy się to z faktem, że w postępowaniu tym sąd nie określa składu majątku wspólnego.

Problem oznaczenia w postępowaniu klauzulowym konkretnych przedmiotów, z których małżonkowie będą ponosić odpowiedzialność, mógł wystąpić w stanie prawnym poprzedzającym wejście w życie ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. w razie złożenia przez małżonka dłużnika wniosku o ograniczenie lub wyłączenie odpowiedzialności majątkiem wspólnym na podstawie art. 41 § 3 k.r.o. w związku z art. 787 § 2 k.p.c. Także jednak w tej sytuacji trudno dostrzec motywy uzasadniające, ze względu na interes dłużnika, jego uczestnictwo w postępowaniu toczącym się przeciwko małżonkowi. Ograniczenie odpowiedzialności majątkiem wspólnym przez wskazanie określonych przedmiotów, z których wierzyciel nie będzie mógł się zaspokoić, lub – odwrotnie – będzie mógł się zaspokoić z wyłączeniem pozostałych elementów majątku wspólnego, powoduje, że dłużnik nie poniesie odpowiedzialności pozostałą częścią majątku wspólnego, co jest dla niego korzystne.

Z tych względów Sąd Najwyższy podjął uchwałę, jak na wstępie (art. 390 k.p.c.).